

# Michał Masłoń, Niemnogi

Chcę rozsypać lód po żyłach  
Niech w mym sercu spadnie śnieg  
Niech zamrozi moje zmysły  
Zawieje wiatr, co skruszył lęk

W oczach stal i rdza  
Zerwana radość z ust  
W lustrze ze mnie drwi  
Z papieru twarz  
Coś mówi mi

Niemnogi  
Bez trwogi  
Pogrążę w sobie żal Głęboki  
Z tej drogi pokonam cały świat

Niech po nieprzespanej nocy  
Pływa szron na szklanki dnie  
Na karuzeli życia niech nie zgubie swojej kości  
Bym ponad strach uniósł się

W oczach stal i rdza  
Zerwana radość z ust  
W głowie myśli wrzask  
Przewracam nie  
Ktoś daje znak

Niemnogi  
Bez trwogi  
Pogrążę w sobie żal Głęboki  
Z tej drogi pokonam cały świat